

POSTANOWIENIE

Dnia 10 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania M. P.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziału w Poznaniu

o prawo do emerytury górniczej,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 10 kwietnia 2024 r.,

na skutek skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu

z dnia 26 października 2022 r., sygn. akt III AUa 224/21,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. oddala wniosek odwołującego się o zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z 1 października 2020 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Poznaniu odmówił M. P. prawa do emerytury górniczej z uwagi na nielegitymowanie się 25-letnim stażem pracy górniczej.

Wyrokiem z 26 stycznia 2021 r. Sąd Okręgowy w Koninie zmienił powyższą decyzję w ten sposób, że przyznał M. P. prawo do emerytury górniczej od dnia złożenia wniosku (pkt 1) i zasądził od pozwanego na rzecz odwołującego 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2).

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, wyrokiem z dnia 26 października 2022 r., oddalił apelację organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego i rozstrzygnął o kosztach postępowania apelacyjnego.

W sprawie ustalono, że gdyby okres pracy górniczej od 1 września 2002 r. do 18 sierpnia 2020 r. uwzględnić w wymiarze półtorakrotnym, zgodnie z ewidencją dniówek, które według załączonego wykazu wynoszą łącznie 4 182 dniówki, odwołujący się będzie legitymował się okresem pracy górniczej w wymiarze 25 lat, 6 miesięcy i 28 dni.

Z dalszych ustaleń wynika, że z dniem 1 września 2002 r. pracodawca zatrudnił odwołującego się na stanowisku ślusarz - spawacz na odkrywce w oddziale MMK. Odwołujący się należał do grupy pracowników, którzy zajmowali się konserwacją urządzeń mechanicznych na koparkach urabiających nadkład, a także koparkach kopiących węgiel. Jeśli wystąpiła awaria tych maszyn, to odwołujący się zajmował się jej usuwaniem. Po wejściu na maszynę najpierw kontrolował urządzenia mechaniczne na koparce, dokonywał przeglądu bębnow, przekładni, regulował układ hamulcowy, zajmował się wymianą ślizgów. Jeśli stwierdzał w czasie tych czynności, że bęben maszyny się przegrzewał, to „dosmarowywał” bęben i ewentualnie zgłaszał konieczność jego wymiany, uczestniczył też w pracach związanych z wymianą bębna. Ponadto do obowiązków odwołującego się należało także wykonywanie bieżących przeglądów urządzeń mechanicznych na koparkach, kontrola pracy urządzeń mechanicznych, kontrola temperatury łożysk przy bębnach, sprawdzanie poziomu oleju. Powyższe prace odwołujący się wykonywał na koparkach wielonaczyniowych urabiających nadkład i kopiących węgiel, sporadycznie zdarzało się, że wykonywał takie prace na zwałowarkach, natomiast nie pracował na przenośnikach taśmowych, na załadowni węgla, ani na pompowniach, gdyż te prace wykonywali pracownicy innej brygady. Bieżąca konserwacja, przeglądy i drobne naprawy były często prowadzone w czasie pracy maszyny, ewentualnie w trakcie krótkich przestojów spowodowanych awarią maszyny. Koparki wielonaczyniowe, zwałowarki pracowały w ruchu ciągłym a odwołujący się wraz z innymi pracownikami brygady wykonywał prace utrzymania ruchu tych maszyn, m.in. regulował układy hamulcowe, doglądał prawidłowości działania układów mechanicznych, wykonywał wszelkie naprawy, usuwał usterki

układów mechanicznych, jakie zdarzały się w trakcie pracy maszyny. W razie wystąpienia poważniejszej awarii maszyna była zatrzymywana (lub też sama się zatrzymywała), a zadaniem odwołującego się było usunięcie awarii i umożliwienie dalszej pracy maszyny.

Od 1 lipca 1995 r. pracodawca powierzył odwołującemu się pracę na stanowisku mistrz ślusarz - spawacz w oddziale KM-1, jednak w zakresie obowiązków ubezpieczonego nic się nie zmieniło.

Od 1 lipca 2015 r. stanowisko odwołującego się zostało określone jako rzemieślnik wykonujący prace mechaniczne w przodku - spawacz. Na tym stanowisku M. P. nadal wykonywał prace polegające na bieżącej konserwacji urządzeń mechanicznych na koparkach pracujących na odkrywce K., a od 1 lutego 2016 r. na odkrywce A..

W okresie zatrudnienia - od 1 września 2002 r. pracodawca prowadził dla odwołującego się wykaz dniówek półtorakrotnych, w którym wpisywano liczbę dni przepracowanych na koparkach w związku z konserwacją urządzeń mechanicznych, usuwaniem drobnych awarii i wykonywaniem bieżących napraw tych urządzeń. Dotyczyło to także wykonywania takich prac na zwałowarkach choć na tych maszynach odwołujący pracował sporadycznie. W tym charakterze odwołujący pracował do chwili złożenia wniosku o emeryturę górniczą.

Sąd Apelacyjny wskazał, że na dzień orzekania przez Sąd obowiązywał znowelizowany art. 50d ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1251 ze zm., dalej ustawa emerytalna). Artykuł 50d ust. 1 pkt 1 został zmieniony przez art. 2 pkt 2 lit. a ustawy z dnia 9 czerwca 2022 r. o zmianie ustawy - Prawo geologiczne i górnicze oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2022 r. Nr 1504) (z dniem 19 października 2022 r.). W myśl znowelizowanego przepisu, przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury pracownikom zatrudnionym pod ziemią oraz w kopalniach siarki lub węgla brunatnego zalicza się w wymiarze półtorakrotnym okresy pracy na obszarze Państwa Polskiego w przodkach bezpośrednio przy urabianiu, ładowaniu i zwałowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących, transportujących i zwałujących w przodkach oraz przy głębieniu szybów i robotach szybowych.

Ponadto art. 2 pkt 2 lit. b ustawy z dnia 9 czerwca 2022 r. zmienił ustawę emerytalną z dnia 19 października 2022 r., dodając art. 50d ust. 1a. W myśl tego przepisu, przez przodek rozumie się obszar wyrobiska górniczego, w którym są wykonywane prace bezpośrednio związane z wydobywaniem kopaliny lub drażeniem tego wyrobiska, w tym ścianę, a w odkrywkach również obszar związany bezpośrednio z urabianiem kopaliny, nadkładu lub skał otaczających oraz ze zwałowaniem, w tym formowaniem korpusu zwału, a także strefę przyprzodkową stanowiącą obszar bezpośrednio przyległy do przodka, ustalony w kopalni na podstawie organizacyjno-technicznych metod wykonywania robót górniczych, w której są wykonywane prace związane z odstawą urobku oraz utrzymaniem wyrobiska.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że aktualna definicja przodka bez wątplenia obejmuje także prace zwałowarki. Wskazał, że aktem prawnym nadal obowiązującym jest rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U. z 1995 r. Nr 2 poz. 8; dalej rozporządzenie z 1994 r.). Stanowiska pracy, na których zatrudnienie zalicza się w wymiarze półtorakrotnym określone zostały szczegółowo w załączniku nr 3 do wskazanego wyżej rozporządzenia z 1994 r. Spośród wymienionych w dziale III załącznika nr 3 stanowisk w kopalniach węgla brunatnego zaliczanych w wymiarze półtorakrotnym w punkcie 7. wymieniono pracę na stanowisku rzemieślników zatrudnionych na odkrywce w przodku stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na koparkach i zwałowarkach wykonujących prace mechaniczne, elektryczne i hydrauliczne przy obsłudze, konserwacji, montażu i demontażu tych maszyn i urządzeń.

W świetle zmian dokonanych przez ustawodawcę, za pracę górniczą przodkową uznaje się nie tylko pracę przy maszynach urabiających, ładujących, czy transportujących, ale i zwałujących. Zgodnie z wprowadzoną zmianą, również praca na zwałowarkach jest pracą górniczą przodkową. Wprowadzona zmiana w rodzaju prac zaliczanych do okresu pracy w wymiarze półtorakrotnym powoduje, że czynności, które, jak ustalono, faktycznie wykonywał odwołujący się, a więc nie tylko na koparkach, ale i zwałowarkach, stanowi pracę kwalifikowaną.

W konsekwencji wykonywana przez niego praca w całym spornym okresie, zarówno ta wykonywana na koparkach, jak i ta wykonywana na zwałowarkach była inną pracą przodkową.

Tym samym odwołujący się spełnił przesłanki z art. 50a ust. 1 ustawy emerytalnej, ponieważ w spornym okresie wykonywał pracę wskazaną w art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, do której ma zastosowanie przelicznik w wymiarze półtorakrotnym. Odwołujący się legitymuje się w związku z tym okresem pracy górniczej wynoszącym 25 lat, 6 miesięcy i 28 dni.

Organ rentowy w skardze kasacyjnej od powyższego wyroku zarzucił naruszenie art. 50a ust. 1 oraz art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, przez ich niewłaściwe zastosowanie w stanie faktycznym sprawy i przyznanie odwołującemu się prawa do emerytury górniczej po zaliczeniu w wymiarze półtorakrotnym okresu pracy odwołującego się od 1 września 2002 r. do 18 sierpnia 2020 r.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazując, że jest ona oczywiście uzasadniona. Podkreślił, że czynności, które wykonywał odwołujący się, nie można zaliczyć do pracy górniczej kwalifikowanej, o której mowa w art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej. Odwołujący się nie pracował bowiem bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku. Nie wykonywał również prac przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, ponieważ ta część wyżej wymienionego przepisu odnosi się do podziemnych kopalni węgla kamiennego, gdzie wykonywane są obudowy korytarzy zapewniające stabilność i trwałość wyrobiska. Czynności wykonywanych przez odwołującego się nie można zaliczyć także do prac przy montażu, likwidacji i transporcie maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębieniu szybów i robotach szybowych.

M. P. nie wykonywał również „innych prac przodkowych”, o których mowa w art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej. W orzecznictwie przyjmuje się bowiem, że pod tym określeniem należy rozumieć inne prace górnicze w przodku, jednakże rodzajowo nie mniej obciążające niż wymienione w powołanym powyżej przepisie. Czynności te muszą wiązać się z bezpośrednim i zasadniczym procesem produkcyjnym zakładu górniczego polegającym na urobku i wydobywaniu kopalin, stąd też różnego rodzaju prace górnicze związane z eksploatacją, konserwacją i

remontami koparek czy zwałowarek nie mieszczą się w definicji pracy przodkowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2019 r., I UK 245/18, Legalis; tak też Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 5 stycznia 2021 r., III AUa 101/19). Pod pojęciem „inne prace przodkowe” należy rozumieć nie każde prace wykonywane w przodku, a tylko te, które bezpośrednio dotyczą urabiania i ładowania urobku (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 9 lutego 2017r., III AUa 2132/16, LEX nr 2273990).

W odpowiedzi na skargę odwołujący się wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od organu rentowego na swoją rzecz kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Odnosząc się do przesłanki określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., należy zauważyć, że w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika ona zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494; z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616).

Skarżący, uzasadniając swoje stanowisko o oczywistej zasadności skargi, w ogóle nie odnosi się do opisanych w zaskarżonym wyroku zmian legislacyjnych

precyzujących rozumienie pojęcia „inne prace przodkowe” użytego w art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej. Szczególne znaczenie w tym zakresie należy przypisać art. 50d ust. 1a ustawy emerytalnej, w myśl którego, przez przodek rozumie się obszar wyrobiska górniczego, w którym są wykonywane prace bezpośrednio związane z wydobywaniem kopaliny lub drążeniem tego wyrobiska, w tym ścianę, a w odkrywkach również obszar związany bezpośrednio z urabianiem kopaliny, nadkładu lub skał otaczających oraz ze zwałowaniem, w tym formowaniem korpusu zwału, a także strefę przyprzodkową stanowiącą obszar bezpośrednio przyległy do przodka, ustalony w kopalni na podstawie organizacyjno-technicznych metod wykonywania robót górniczych, w której są wykonywane prace związane z odstawą urobku oraz utrzymaniem wyrobiska. Skoro za przodek uznany został także obszar związany ze zwałowaniem, w tym formowaniem korpusu zwału, to powoływanie się na orzecznictwo Sądu Najwyższego sprzed tej nowelizacji uznające, że pracy na zwałowarkach nie można uznać za pracę przodkową (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 maja 2011 r., I UK 395/10, LEX nr 863951; z dnia 29 czerwca 2021 r., II USKP 110/21, OSNP 2022 nr 6, poz. 59; z dnia 29 maja 2013 r., I UK 607/12, LEX nr 1555298), nie jest trafne.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Sąd Najwyższy oddalił wniosek powoda o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego, ponieważ w odpowiedzi na skargę kasacyjną jego pełnomocnik wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie od skarżącego kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych. Z treści wniosku zgłoszonego w odpowiedzi na skargę kasacyjną nie wynika, aby pełnomocnik domagał się zasądzenia kosztów postępowania kasacyjnego w przypadku nieprzyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Żądanie zasądzenia kosztów w postępowaniu kasacyjnym odnosiło się wyłącznie do wydania przez Sąd Najwyższy wyroku oddalającego skargę - w razie przyjęcia jej do rozpoznania i rozpatrzenia. Wobec tego koszty odpowiedzi na skargę kasacyjną, w której nie wskazano argumentów dotyczących powołanych przesłanek przedsądu (art. 398⁹ § 1 k.p.c.), uzasadniających odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie mogą być uznane - w razie odmowy przyjęcia skargi do rozpoznania - za koszty celowej

obrony w rozumieniu art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2015 r., V CSK 353/14, LEX nr 1628961 czy z dnia 20 sierpnia 2014 r., II CSK 77/14, OSNC 2015 nr 7-8, poz. 91).

[SOP]

[ms]